

**Roma-Napoli, mecz do przeniesienia w celu uniknięcia starcia z manifestacjami społecznymi w centrum stolicy zaplanowanymi na 19 października, jest przypadkiem, wciąż dalekim od rozwiązania. Pozycje różnych stron sprawy zostały przedstawione.**

Prefekt Pecoraro postanowił przenieść mecz na inny termin, władze ligi myślą o odwróceniu boisk i otrzymały zielone światło od Napoli, Roma nie ma żadnego zamiaru rozgrywania trzech spotkań z kolei na wyjeździe, przez co żąda o uszanowanie kalendarza. De Laurentiis jednakże akceptuje odwrócenie: *"Nie mam nic przeciwko temu, Roma jest w świetnej formie i moim zdaniem może grać dobrze wszędzie. Jeśli problemy z porządkiem publicznym wymagają zmian, aby nie zakłócać ligi, logicznym jest gra tego dnia w Neapolu, zamiast przekładania meczu. Przed 15 stycznia nie ma innej możliwej daty"*.

Inter, Napoli i Udinese, poza domem: to byłby straszny program dla Romy w październiku i dla Garcii, który apeluje do kierownictwa, prosi o odrzucenie tych hipotez za wszelką cenę. Nie tylko: jak podaje dziennik Il Tempo, wśród kryteriów układania kalendarza jest takie, które zakazuje rozgrywania trzech spotkań z kolei na wyjeździe. Odwrócenie boisk byłoby więc wyjątkiem od reguły. Spotkań w sprawie nie ma. Relacje komitetu bezpieczeństwa Digos, nie pozostawiają wątpliwości: mecz musi zostać rozegrany w innym terminie lub gdzieś indziej. Nie w piątek, 18, gdyż manifestujący będą już w Rzymie, a Napoli powiedziało "nie" takiemu rozwiązaniu z powodu późnego powrotu reprezentantów grających w Afryce. Giallorossi z kolei zaakceptowali by tą datę.

Autor: abruzzo